

O Worze

Hunter

Gdy już zapalisz lont swej wiary -
to wymarzona pora..
skierować myśli wprost..
DO WORA

Gdy dysonansu dźwięk nie razi
Wabi królicza nora
Powoła BosskiBrzęk
Poniesie CzarToPęd..
DO WORA

A gdy prześmieszny żart zawiedzie..
SrebrniKomikoTwora
Czy wzniesie nam na start Feniksem..
swego lotu do wora?

Ten metalowy cień tak ostry - wstydliwie wyznać pora -
nieznośnie płacze krok..
i w drodze psuje sznyt..
DO WORA

.. bo gdy nieboski żart nie zwiedzie..
samego RymoTwora..
pomknie jak rączy hart..
DO WORA

WoraWoraWoraWoraWoraWoraSUPERWORA
WoraWoraWoraWoraWoraWoraMEGAWORA

Gdy bitewny kurz nam już opadnie sparciałej kopii pora
Zawiedzie wszystkich nas tak ładnie..
ruszy na wprost do wora..

WoraWoraWoraWoraWoraWoraSUPERWORA
WoraWoraWoraWoraWoraWoraMEGAWORA

Gdy nadejdzie czas wyboru -
stara czy nowa droga -
ruszysz ratować świat czy też wprost do
?